

**Protokół z posiedzenia Jury**  
**52. Przeglądu Zespołów Kolędniczych i Obrzędowych Żywieckie Gody 2021**  
**- grup obrzędowych występujących w plenerze ON-LINE**

**Jury w składzie:**

<b>Małgorzata Kiereś</b>	– etnograf, kierownik Muzeum Beskidzkiego w Wiśle, przewodnicząca Komisji
<b>Marek Koźlik</b>	– członek Komisji, folklorysta
<b>Czesław Węglarz</b>	– członek Komisji, muzyk folklorysta
<b>Dariusz Kocemba</b>	– sekretarz Komisji, Regionalny Ośrodek Kultury w Bielsku-Białej

W Przeglądzie wzięło udział 14 grup obrzędowych – Dziadów Noworocznych i Jukacy, spisanych według kolejności alfabetycznej:

1. **Baciary z Cięciny**
2. **Bałamuty ze Zwardonia**
3. **Gronicki z Brzuśnika**
4. **Harnasie z Łyngu**
5. **Jukace z Zabłocia**
6. **Kamieńcoki z Milówki**
7. **Pawlicjany z Lalik-Pawlicznego**
8. **Pietrasianie z Pietraszki**
9. **Proćpok z Kamesznicy**
10. **Przebierańcy z Górnej Żabnicy**
11. **Romanka z Żabnicy**
12. **Rozbójnicy z Suchego**
13. **Świerki z Prusowa**
14. **Wyrwicisy z Ciśca**

Zgodnie z założeniami regulaminowymi tegorocznego, 52. Przeglądu Zespołów Kolędniczych i Obrzędowych Żywieckie Gody 2021, Komisja oceniająca przyznaje nagrody następującym grupom:

**Baciary z Cięciny** – nagroda pieniężna w wysokości 1.500 zł za walory artystyczne i ekspresję inscenizacji obrzędu Dziadów z Cięciny oraz za wzrost poziomu wykonawczego grupy.

**Bałamuty ze Zwardonia** – nagroda pieniężna w wysokości 1.500 zł za zachowanie lokalnej specyfiki i odrębności w grupie Dziadów ze Zwardonia.

**Gronicki z Brzuśnika** – nagroda pieniężna w wysokości 1.500 zł za wytrwałość w poszukiwaniu etnograficznych odrębności Dziadów z Brzuśnika i wzrost poziomu wykonawczego grupy.

**Harnasie z Łyngu** – nagroda pieniężna w wysokości 1.500 zł za wysoki poziom formy artystycznej widowiska Dziadów Noworocznych z Milówki-Łęgu oraz za bardzo dobrą muzykę.

**Jukace z Zabłocia** – nagroda pieniężna w wysokości 1.500 zł za właściwą inscenizację struktury obrzędu, stroje, maski oraz rewizyty obrzędowe.

**Kamieńcoki z Milówki** – nagroda pieniężna w wysokości 1.500 zł za bardzo dobrą muzykę oraz wartości ekspresyjno-artystyczne widowiska Dziadów Noworocznych z Milówki.

**Pietrasianie z Pietraszki** – nagroda pieniężna w wysokości 1.500 zł za zachowanie odrębności i lokalnej specyfiki grupy oraz inscenizację zgodną z tradycją, a także za znaczący wzrost poziomu wykonawczego w stosunku do lat poprzednich.

**Proćpok z Kamesznicy** – nagroda pieniężna w wysokości 1.500 zł za muzykę i zachowanie ważnych elementów lokalnej odrębności etnograficznej Dziadów z Kamesznicy.

**Przebierańcy z Górnej Żabnicy** – nagroda pieniężna w wysokości 1.500 zł za wysoki poziom ekspresji artystycznej i sposób jej przekazu, za bardzo dobrą muzykę oraz stroje i maski.

**Romanka z Żabnicy** – nagroda pieniężna w wysokości 1.500 zł za właściwie pokazaną hierarchizację struktury obrzędu, artystyczną prezentację treści obrzędu, stroje i maski obrzędowe Dziadów z Żabnicy.

**Rozbójnicy z Szarego** – nagroda pieniężna w wysokości 1.500 zł oraz regulaminowe specjalne wyróżnienie-statuetka za całość prezentacji, jej wyjątkowość, bardzo wysoką wartość etnograficzną i walory artystyczne oraz za pokazanie lokalnych odmian masek, strojów i rekwizytów, w tym endemicznej maski Maciduli.

**Świerki z Prusowa** – nagroda pieniężna w wysokości 1.500 zł za utrzymanie i przekazywanie lokalnej specyfiki i odrębności formy obrzędu z pogranicza Dolnej i Górnej doliny Soły oraz zdecydowany wzrost poziomu wykonawczego.

**Wyrwicisy z Ciśca** – nagroda pieniężna w wysokości 1.500 zł za muzykę i artystyczno-ekspresyjną formę widowiska Dziadów z Ciśca.

**Pawlicjany z Lalik-Pawlicznego** nie spełniają kryteriów regulaminowych. Komisja Oceniająca, doceniając wkład instruktorów w próbę rekonstrukcji grupy, przyznaje jej nagrodę pieniężną w wysokości 700 zł, za próbę rewitalizacji tradycji obrzędowych Noworocznych Dziadów w rejonie Lalik.

Ponadto Jury przyznaje następujące dyplomy uznania:

1. Dyplom dla **Cygona z Baciarów z Cięciny** – za prowadzenie, choreografię tańców i inscenizację zachowań Koni.
2. Dyplom dla **Cygonki z Przebierańców z Górnej Żabnicy** za strój obrzędowy Cyganki.
3. Dyplom dla **Pachołków z grupy Pietrasianie z Pietraszki** za tradycyjne, piękne stroje.
4. Dyplom dla **Cygona od Koni z grupy Bałamuty ze Zwardonia** za scenę składania życzeń i piękny, ekspresyjny taniec z gospodynią.
5. Dyplom dla **heligonisty z grupy Romanka z Żabnicy** za niezwykle czytelny, dobry dykcyjnie sposób przekazu życzeń noworocznych.

**Nagrody zostały sfinansowane ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu oraz Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsku-Białej i Gminnego Ośrodka Kultury w Milówce.**

Uwagi Jury:

Tegoroczny przegląd grup obrzędowych występujących w plenerze Żywieckie Gody 2021 po raz pierwszy od ponad 50 lat odbył się on-line. Ta nowa formuła, spowodowana zagrożeniem epidemicznym Covid-19, stworzyła potrzebę wykonania ogromnego nakładu pracy przez organizatorów i wykonawców, którzy poproszeni zostali o dokonanie nagrania filmowego swoich prezentacji, w lokalnym środowisku. Materiał ten od razu ilustruje potrzebę skierowania owego przeglądu właśnie do zaistnienia w terenie, bowiem wielu uczestników zaskoczyła otwarta przestrzeń dla akcji widowiska.

W tym roku Komisja Oceniająca otrzymała nowy regulamin, w którym przedstawione zostały kryteria oceny prezentacji oraz warunki uczestnictwa w czasie trwania Covid-19.

W regulaminie tym Komisja została zobligowana do ocenienia prezentacji według następujących kryteriów:

1. przedstawienie obrzędu w sposób jak najbardziej zgodny z tradycją miejsca zamieszkania,
2. dobór postaci obrzędowych właściwy dla terenu, z którego wywodzi się grupa,
3. prawidłowe, estetyczne, zgodne z graną postacią stroje oraz rekwizyty obrzędowe,
4. charakterystyczne dla grupy: skład kapeli, repertuar muzyczny i taniec.

Komicja otrzymała także wytyczne dotyczące wieku uczestników. W punkcie zatytułowanym „Warunki uczestnictwa” zapisane zostało, że Przegląd ma charakter otwarty i jest skierowany do: grup obrzędowych składających się z pełnoletnich mieszkańców Beskidu Żywieckiego. W zależności od lokalnych tradycji, niektóre role obrzędowe w poszczególnych grupach może pełnić młodzież (w wieku powyżej 16 lat). W punkcie IV tego regulaminu organizatorzy określili zasady przyznawania nagród: „...w Przeglądzie przyznawane są wyróżnienia-statuetki wraz z oprawionymi dyplomami. Wszystkie grupy obrzędowe za udział w Przeglądzie otrzymają nagrody finansowe jednakowej wysokości”.

Komisja jednoznacznie stwierdza, że ów zapis w regulaminie w dosłownym brzmieniu: wyróżnienia-statuetki upoważnia członków Komisji oceniającej grupy do ustalenia elementów wyróżniających grupę do nagrody, bez przyznawania miejsc, jak miało to miejsce w poprzednich, ponad 50. latach tego Przeglądu.

Obrzęd Dziadów Noworocznych składa się z dwóch ewidentnie różnych warstw. Pierwsza uzewnętrznia się przede wszystkim w konkretnej formie. Druga, ukryta przed wzrokiem postronnego obserwatora, wypływa ze świadomych, wdrożonych kulturowo postaw, ocen i sposobów pojmowania symboliki odnoszącej się do treści, takich czy innych zachowań zwyczajowych. Najczęściej jest to treść mityczna. Pierwotnie forma i mityczna treść obrzędów stanowiły jedną całość powiązaną własnym systemem wierzeniowo-magicznym, którego elementy pomagały wyjaśniać zagadnienia życia i śmierci, były częścią dawnego światopoglądu. Ta treść stanowiła o jego wieczności, sakralności i sensie tego obrzędu.

Komisja oceniająca grupy obrzędowe występujące w plenerze odnotowała następujące wnioski dla uczestników Przeglądu:

1. W zakresie przedstawienia obrzędu, w sposób jak najbardziej zgodny z tradycją miejsca zamieszkania należy przestrzegać ustalonej tradycją struktury obrzędu, w jej lokalnej odmianie. To priorytet. Niepokojący jest bowiem proces odwrotny, ujednolicania struktury obrzędu, w którym to procesie ewidentnie warstwa znaczeniowa lokalnej odmiany ulega zanikowi. Zachowanie swoich odrębności musi być widoczne w stroju, masce, w muzyce, w przebiegu obrzędu. Uwaga ta dotyczy szczególnie grup z Ciśca, Cięciny, Brzuśnika oraz Miłówki. Jury sugeruje, aby grupy te poszukiwały swoich lokalnych elementów ilustrujących ich osobliwość i specyfikę danej miejscowości. Sugerujemy, aby nie wzorować się na grupach z Żabnicy, które od wielu lat posiadają wypracowaną tradycję swojego, lokalnego sposobu modelowania świata w czasie przejścia kosmicznego. Komisja zwraca uwagę na zachowywanie w tej strukturze ważnych elementów rytu początku obrzędu, który tworzyła grupa Pachółków. Ich introdukcja w rycie początku budzi wiele zastrzeżeń, podobnie ich bibułkowe ozdoby w jednym kolorze, co nie jest zgodne tradycją.

W tegorocznym Przeglądzie wyraźny był brak przekazania obrzędowego daru, który pełnił podstawową funkcję istnienia obrzędu. Odgrywał on również ważną rolę modelującą sytuację obrzędową. Wszystkie grupy Dziadów zawsze goniły, leciały, aby zarobić. Wzorcowo podczas akcji obrzędowej zilustrowała ten kontekst przekazania daru grupa Rozbójnicy z Suchego. W lokalnych odmianach Dziadów występuje postać Pani Młodej, która pełni funkcję

zbieracza datków finansowych – daru obrzędowego. W prezentowanych widowiskach pojawia się postać Pani Młodej, która jednak nie zbiera datków.

Ważny w strukturze rytu początku był w lokalnych odmianach także taniec z gospodynią, który należy kontynuować. Ten element struktury obrzędu został zilustrowany przez grupy Rozbójnicy z Suchego oraz Bałamuty ze Zwardonia.

W rycie początku owego obrzędu istotną rolę pełni słowo, ma ono swoją magiczną, kreacyjną moc. Słowa powinszowania zawierały dawne teksty agrarno-wegetacyjne. Nie ma jednak potrzeby rozbudowywania tego elementu obrzędu do prezentacji kolęd kościelnych, typowych dla całej Polski i prezentowania jej w formie choreograficznego tańca czy podskoków.

2. Dobór postaci obrzędowych właściwy dla terenu, z którego wywodzi się grupa. W prezentowanych widowiskach widoczna jest tendencja do zwielokrotniania postaci obrzędowych. Tendencja ta ma związek z potrzebą reżyserowania dawnego obrzędu w postaci widowiska z elementami karnawalizacji i akcentowania funkcji ludyczno-rekreacyjnej. W tej tendencji dochodzi do zacierania się właściwego sposobu zachowywania się danej postaci. Każdy element postaci obrzędowej: strój, zachowanie, gest, rekwizyty i akcesoria pełnią określoną funkcję modelowania świata czasu przejścia, czasu sakralnego w tym widowisku. Dlatego niedopuszczalna jest sytuacja prezentacji dziecka jako Cygona przed Końmi. Zacieranie się funkcji postaci obrzędowych widoczne jest na przykładzie postaci Maciduli. Postać występuje od niedawna w masce, stworzonej przez Józefa Kupczaka z Żabnicy, gdzie nazywana jest Snurko-rzem. Ta maska, i związana z nią postać, została powszechnie przyjęta, za wyjątkiem grupy z Suchego, która prezentuje piękną, dawną, endemiczną postać Maciduli, z inną funkcją. Komisja zatem sugeruje, aby poszukiwać swojej lokalnej odmiany Maciduli, która przecież nie musi mieć maski.

3. Prawidłowe, estetyczne, zgodne z graną postacią stroje oraz rekwizyty obrzędowe. Istotne uwagi dotyczą postaci Żyda, która omawiana była już wiele razy na różnych spotkaniach i podsumowaniach. Wielokrotnie Komisja Oceniająca analizowała elementy, które charakteryzują postać obrzędową Żyda. W polskiej tradycji ludowej ma on takie cechy jak: kulawość, garb (pukiel), nosi plecak, skórki królicze, walizkę z towarem, dzwoneczek, rajskie jabłuszko, posiada dzidę, która ma ważne, semantycznie znaczenie. Powinien mieć na niej skórki nabitą króliczymi pęcherzami. Nie może postać Żyda posiadać laski drewnianej, tzw. kryki. Także w zachowaniu Żyda nie może dochodzić do sytuacji, w której okadza on Konie.

W obrzędzie tym powinna istnieć Śmierć z kosą lub pałą. W przypadku postaci Śmierci już wielokrotnie było mówione o nietradycyjnym zdobieniu kolorem czarnym. W tradycji ludowej przypisany jest dla jej przedstawień kolor biały.

Wiele ważnych akcesoriów i rekwizytów zostało wprowadzonych przez grupy. Widoczne już były lalki noszone na plecach lub w koszykach przez Cygonkę, do tego żelazne, wielkie łańcuchy w rękach postaci Niedźwiedzia oraz ogony, języki i rogi, które muszą posiadać Diabły. Całość strojów dopełniają założone różnym postaciom powrośła słomiane wokół bioder lub nóg.

Plusem jest wprowadzona postać Gorkorza, Blachorza, który wyjątkowo dobrze został przedstawiony wraz z całym zestawem rekwizytów. Nie może on jednak brać udziału w tańcu z Końmi i symbolicznym zapładnianiu ziemi. W niektórych prezentacjach wprowadzone postaci Niedźwiedzi, już w bardzo poprawionych i odpowiednich strojach, nie pełniły swojej najważniejszej funkcji zapładniania ziemi. Bardzo dobry był strój Cygonki z grupy Przebierańcy z Górnej Żabnicy, który modeluje nam obraz świata cygańskiego. Każda postać obrzędowa musi posiadać makijaż lub maskę, brak owego elementu nie identyfikuje postaci z obrzędem.

W zakresie plastyki obrzędowej następuje tendencja rozwojowa, nie zawsze zgodna z tradycją, szczególnie w zakresie kolorystyki. Wielokrotnie Komisja omawiała symbolikę kolorów. Kolor niebieski jest w kulturze ludowej synonimem martwoty świata, ciszy, zimy, bezruchu, więc Konie, które są witalnością, symbolem życia, nie powinny mieć kapy w kolorze niebieskim. Wprowadzanie przypadkowych kolorów, a także ogromnej ilości bibuły wiąże się z bardzo rozbudowaną funkcją artystyczną widowiska oraz ludyczną, która jest dziś najbardziej potrzebna wykonawcom.

Komisja sugeruje również, aby do regulaminu Przeglądu został wprowadzony zapis wyjaśniający, czy organizatorom przyświeca cel dążenia do jak najwierniejszego przedstawiania tradycji, skoro Dziady Noworoczne zostały wpisane na Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego, czy Przegląd ma się skupiać na podtrzymywaniu fenomenu żywotności tych grup, bez respektowania zasad tradycji ludowej. Wykonawcy sami rezygnują z przestrzegania tradycji

i regulaminu. Wprowadzają do prezentacji dzieci – wykonawców poszczególnych ról – które nie powinny zostać do tych prezentacji dopuszczane, bowiem tę sytuację określa regulamin Przeglądu.

4. Charakterystyczne dla grupy: skład kapeli, repertuar muzyczny i taniec. W całej przestrzeni muzycznej znajdujemy rytualny hałas, na który składają się dźwięki dzwonek, trzaskania z bata oraz gwizdy. Doświadczamy w tej grze nadal postaci niemych, które mają wyłącznie swój mruczący język, oraz takie zachowania obrzędowe jak bicie, brudzenie, przewracanie. Muzyczna przestrzeń dopełnia żywotności widowiska. Wiele zastrzeżeń budzi jednak rozbudowany skład kapel, wprowadzanie do nich skrzypiec, a ponadto repertuar, w którym odnotowujemy melodie podhalańskie, polki morawskie, mimo że w folklorze żywieckim mamy wielkie bogactwo miejscowych obyrtków i obertasów.

Komisja na podsumowaniach wielokrotnie omawiała strukturę obrzędu i jego poszczególnych elementów, takich jak maski, rekwizyty czy akcesoria. Być może poprzez wprowadzenie wielu nowości do tego dawnego obrzędu, funkcjonującego dziś w formie widowiska, wykonawcy prezentują własne rozumienie świata obrzędowego. Niewychowani w tradycyjnej kulturze, inaczej opowiadają o czasie kosmicznego przejścia. Warto jednak zastanowić się i zrozumieć wielokrotnie sugerowane uwagi jurorów. Są one wyrazem sięgania głębiej do znaczeń tego dawnego, niezwykłego, żywieckiego obrzędu, są próbą wskazywania współczesnym nadawcom – Żywieckim Dziadom Noworocznym – bogactwa tych znaczeń, które, niezależnie od tego, że prezentacje te nadal są fenomenem żywotności, winny sięgać do tradycji, bo tę ofiarowali nam nasi pradziadowie, z nadzieją, że z niej nie zrezygnujemy.

Znakomity rumuński religioznawca, Mircea Eliade, pisał: „W tym czasie początków jakiejś rzeczywistości zjawiają się, aby reaktualizować nowy czas, aby wypełniła się pierwsza mityczna treść odradzania się czasu początku i końca, czasu wiecznej teraźniejszości”. Jego sentencja dotyczy Was – Dziadów Noworocznym z Żywiecczyzny.

Wszystkim Dziadom Noworocznym Komisja poleca świetny wywiad, który opracował Hieronim Woźniak dla Info Żywiec, z Janem Talikiem, zwanym – Jaśkiem z Ciśca, z gminy Węgierska Górka, który zmarł w 2011 roku w wieku 85 lat. Był muzykantom, rzeźbiarzem i gawędziarzem ludowym. W wywiadzie tym Pan Jan przekazuje sens chodzenia Dziadów i opisuje dokładnie zróżnicowanie struktury tego obrzędu. Poszukiwanie lokalnych osobliwości można rozpocząć właśnie od tego wywiadu. Jego wypowiedź jeszcze raz potwierdza, że Dziady to niezwykła forma obrzędowa, realizująca mit wiecznej teraźniejszości, mit ciągłego Początku i Końca.

„Bardzo ważne, a może najważniejsze w roku, przynajmniej mnie się tak wydaje, to były Dziady Noworoczne. Na wstępie należałoby wyjaśnić, skąd ta nazwa >>Dziady<< i jakie one miały znaczenie. Jak troszkę sięgam do legendy, to one miały za zadanie wystraszyć i wygonić wszelkie zło ze wsi. A ponieważ gonią zawsze w Stary Rok, to należało jakoby wyczyścić, wystraszyć i wygonić to wszelkiego rodzaju zło, żeby ten Nowy Rok rozpoczął się już bez wszelkiego zła. Dzisiejsi przebierańcy obrażają się na przezywanie ich Dziadami, no można by im troszkę racji przyznać, bo przecież dzisiejsze Dziady starają się jak najładniej ubrać, ciekawie, żeby się społeczeństwu z jak najlepszej strony pokazać i przypodobać. Tamte Dziady miały przynosić i postrach, i radość, i życie. Doskonale pamiętam, maski sobie robiono z tektury, wykroiło się oczy, usta, przyszyło się nos, pomalowało się czasem tylko sadzami z komina, w zależności, komu się maskę robiło. Wiele postaci goniło bez masek, tylko ciekawie >>pomalowanych<<, pomazanych, by można powiedzieć. Dzisiaj maski robi się już rzeźbione z drewna, są trwałe, z roku na rok. Dziś uważają się nie za Dziadów, ale za kołędników”. Dziękujemy, Panie Janie, za Pana wypowiedź i Panu Hieronimowi za opublikowanie tego wywiadu.